

# Orłowski, Bolesław

---

## Z badań nad biografią Aleksandra Miecznikowskiego

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 20/3-4, 541-551

---

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## Z BADAŃ NAD BIOGRAFIĄ ALEKSANDRA MIECZNIKOWSKIEGO

W trakcie prowadzonych wspólnie ze Stefanem Bratkowskim badań, dotyczących działalności polskich inżynierów w Peru w drugiej połowie XIX w.<sup>1</sup>, zainteresowaliśmy się m.in. postacią wybitnego pioniera techniki — Aleksandra Miecznikowskiego. Podczas tych studiów udało nam się skorygować i uściślić niektóre dane dotyczące tej ciekawej postaci; zyskaliśmy także podstawy do zakwestionowania wysuwanych wcześniej przypuszczeń, chociaż jak to często bywa, wyłoniły się z kolei nowe wątpliwości.

Pragnę podkreślić, że nie zamierzam przedstawiać tu nowej, zweryfikowanej wersji biografii Miecznikowskiego. Ograniczę się tylko do omówienia tych jej elementów, do których nasze badania wniosły coś nowego, choćby w sensie wątpliwości w stosunku do poprzednich ustaleń. Czytelnicy, zainteresowani całokształtem losów tego inżyniera, mogą je znaleźć przede wszystkim w opublikowanym ostatnio artykule Marii Rudowskiej<sup>2</sup>, najpełniejszym jak dotąd, opracowaniu tego tematu. Warto też zwrócić uwagę na zamieszczoną na łamach „Kwartalnika” interesującą rozprawę Jerzego Piaskowskiego<sup>3</sup>, omawiającą zawartość i znaczenie pierwszego polskiego podręcznika odlewnictwa, napisanego przez Miecznikowskiego<sup>4</sup>. Piaskowski podał dane biograficzne Miecznikowskiego tylko skrótowo w przypisie, powołując się na niepublikowany referat Jana Pazdura<sup>5</sup>. Z dawniejszych publikacji, rozproszonych i na ogół bardzo skrótowych, wymienić można biogramy Miecznikowskiego w *Encyklopedii powszechnej* Orgelbranda i w *Wielkiej encyklopedii ilustrowanej*<sup>6</sup>.

Wszystkie dotychczasowe publikacje powtarzały za *Encyklopedią powszechną* Orgelbranda 1837 r. jako datę urodzenia Miecznikowskiego. Informacja ta wydawała się wiarygodna dlatego, że Miecznikowski był czynnym współpracownikiem tej encyklopedii. Prawdę mówiąc, podję-

<sup>1</sup> W ramach prac prowadzonych wspólnie przez Zakład Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN oraz Podkomisję do badań działalności polskich inżynierów XIX w. na obczyźnie przy Komisji Wydawnictw Monograficznych Wydziału IV Nauk Technicznych PAN.

<sup>2</sup> M. Rudowska: *Udział polskich inżynierów w rozwoju gospodarczym i kulturalnym Peru w drugiej połowie XIX w.* „Kultura i Społeczeństwo” 1974 nr 1 s. 215—234 (biografia Miecznikowskiego na s. 222).

<sup>3</sup> J. Piaskowski: *W setną rocznicę wydania pierwszego polskiego podręcznika odlewnictwa.* „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1965 nr 3 s. 301—311.

<sup>4</sup> Chodzi o *Przewodnik dla giserów* (Warszawa 1864); Miecznikowski był również autorem *Przewodnika dla kowali* (Warszawa 1862); obie książki ukazały się w ramach warszawskiej „Biblioteki rzemieślnika polskiego”.

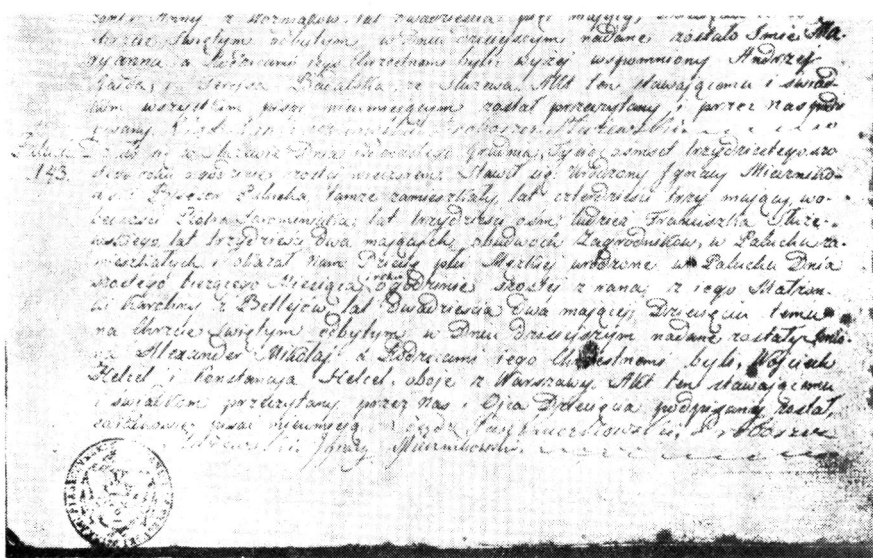
<sup>5</sup> Piaskowski, jw. s. 301, przypis 1; powołano się tam: „por. J. Pazdura. *Zyciorys inż. A. Miecznikowskiego*, referat wygłoszony na konferencji zorganizowanej przez Krakowski Oddział Stowarzyszenia Techników Odlewników Polskich w Krakowie w dniu 13 VI 1964”.

<sup>6</sup> Orgelbrand: *Encyklopedia powszechna* t. XVIII. Warszawa 1864; *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana* t. XLV Warszawa 1910.

liśmy kwerendę w tej sprawie tylko dla uzyskania dokładnej daty dziennej. W rezultacie okazało się jednak, że Miecznikowski urodził się w roku 1836<sup>7</sup>.

Przy okazji udało się ustalić, czym był synem. W tej ostatniej sprawie Maria Rudowska wysunęła przypuszczenie, że ojcem Miecznikowskiego był Franciszek, powstaniec listopadowy<sup>8</sup>. Hipoteza ta budziła zastrzeżenia z uwagi na brak jakichkolwiek nawiązań we wspomnieniach pośmiertnych o Franciszku — zamieszczonych w prasie warszawskiej — do osoby Aleksandra, któremu poświęcono podobne artykuły zaledwie parę miesięcy wcześniej. Dopiero jednak treść aktu chrzestnego Aleksandra Miecznikowskiego, zachowanego w księgach parafialnych kościoła św. Katarzyny w Warszawie, w zapisach 1836 r. pod symbolem „Paluch 143”, wyjaśniła ostatecznie i tę kwestię. Czytamy tam, co następuje:

„Działo się w Służewię dnia jedenastego grudnia, tysiąc ósmset trzydziestego szóstego roku, o godzinie szóstej wieczorem. Stawił się: urodzony Ignacy Miecznikowski possesor Palucha, tamże zamieszkały, lat



Ryc. 1. Fotokopia aktu chrztu Aleksandra Mikołaja Miecznikowskiego z dnia 11 grudnia 1836 r., oznaczonego symbolem „Paluch 143” (z ksiąg parafialnych kościoła św. Katarzyny w Warszawie).

Рис. 1. Фотокопия свидетельства о крещении Александра Николая Мечниковского от 11 декабря 1836 г., обозначенного „Палух 143” (Из костельных книг костела Св. Екатерины в Варшаве).

Phot. 1. La photocopie de l'acte de baptême de Aleksander Mikołaj Miecznikowski du 11 décembre 1836, marqué du symbole „Paluch 143” (des livres paroissiaux de l'église Sainte-Catherine à Varsovie).

<sup>7</sup> W tym miejscu pragnę wyrazić wdzięczność proboszczowi parafii św. Katarzyny w Warszawie ks. Antoniemu Czarnieckiemu oraz sekretarzowi tej parafii, p. Barbarze Piórkowskiej za bardzo uprzejmie i szybkie udostępnienie mi ksiąg parafialnych zawierających dane odnoszące się do osoby Miecznikowskiego.

<sup>8</sup> M. Rudowska, jw. s. 222

czterdzieści trzy mający, w obecności Piotra Jarominiaka lat trzydzieści ośm, tudzież Franciszka Służewskiego, lat trzydzieści dwa mających, obydwóch zagrodników w Paluchu zamieszkałych i okazał nam dziecię płci męskiej urodzone w Paluchu dnia szóstego bieżącego miesiąca i roku o godzinie szóstej z rana, z jego małżonki Karoliny z Betlejów, lat dwadzieścia dwa mającej. Dziecięciu temu na chrzcie świętym odbytym w dniu dzisiejszym nadane zostały imiona Alexander Mikołaj, a rodzicami jego chrzestnymi byli Wojciech Helcel i Konstancya Helcel, oboje z Warszawy. Akt ten stawajacemu i świadkom przeczytany przez nas i ojca dziecięcia podpisany został, świadkowie pisać nie umieją. Ksiądz Jan Kuczkowski, proboszcz służewski, Ignacy Miecznikowski”<sup>9</sup>.

Treść aktu potwierdza szlacheckie pochodzenie Miecznikowskiego. Sądząc jednak po świadkach, była to zapewne szlachta mocno podupadła, chyba że chrzest odbywał się w trybie nagłym, np. ze względu na stan zdrowia dziecka, czego nie można wykluczyć. Warto zwrócić uwagę na nazwę folwarku, która w tej samej formie „Paluch” przetrwała do naszych czasów na planach wielkiej Warszawy. We wspomnianej *Encyklopedii* Orgelbranda, jako miejsce urodzenia Miecznikowskiego podano wieś Paluchy w okolicy Warszawy. Przekręcenie tej nazwy oraz błędna data urodzenia świadczą najprawdopodobniej o tym, że hasło powstało bez udziału bohatera naszych rozważań. Akt ujawnia również drugie, nieznane dotąd imię Miecznikowskiego, najprawdopodobniej związane z datą jego urodzenia.

Warto dodać, że dalsze wertowanie wykazów w księgach parafialnych kościoła św. Katarzyny pozwoliło ustalić, iż Aleksander Miecznikowski miał starszą siostrę Mariannę, urodzoną 10 listopada 1834 r.<sup>10</sup> Ponieważ, jak wynika z aktu, jej chrzest odbył się „w obecności urodzonego Józefa Bentley — protokulisty sądu Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego”, zapewne ta forma pisowni panińskiego nazwiska matki była prawidłowa. Nie znaleziono natomiast żadnych innych danych dotyczących rodziny Miecznikowskich w interesującym nas okresie.

Wspomniana *Encyklopedia powszechna* Orgelbranda, a za nią inne publikacje, podając, że w latach 1856—1859 Miecznikowski ukończył studia w „szkole sztuk, rękodzieł i górnictwa” w Liège idą prawdopodobnie za *Grande encyclopedie*, wymieniającą w Liège uczelnię o nazwie École des Mines, des Arts et Manufactures<sup>11</sup>, podczas gdy inne encyklopedie mówią, że w Liège istniały wówczas dwie uczelnie: École des Arts et Manufactures i École des Mines<sup>12</sup>.

Dosyć zagadkowa jest sprawa pracy Miecznikowskiego w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Puławach. Maria Rudowska twierdzi, że był on tam profesorem już od dnia otwarcia tej uczelni (1 października 1862 r.)<sup>13</sup>. Jednakże w zestawionych przez Feliksa Erlickiego — ówczesnego „Sekretarza Rady i Zarządu” puławskiego Instytutu — wykazach wykładowców owej uczelni, brak w ogóle na-

<sup>9</sup> Księgi parafialne kościoła św. Katarzyny w Warszawie, Chrzty 1836, Akt: Paluch 143, k. 401.

<sup>10</sup> Tamże, Chrzty 1834, Akt: Paluch 137, k. 401.

<sup>11</sup> *La grande encyclopédie. Inventaire raisonné des sciences, des lettres et des arts* t. II. Paris. b.d.

<sup>12</sup> *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana* t. XLIII—XLIV. Warszawa 1910; *Nouveau Larousse Illustré* t. XV. Paris (b.d.).

<sup>13</sup> M. Rudowska, jw. s. 222.



zwiska Miecznikowskiego<sup>14</sup>. Dlatego należy przypuszczać, że Miecznikowski w Instytucie nigdy nie wykładał, powiększając grono pedagogiczne uczelni już po zawieszeniu w niej wykładów w lutym 1863 r.<sup>15</sup>. Istnieją powody, by sądzić, że Miecznikowski tylko formalnie został zaliczony do grona profesorskiego; mogła to być dla niego świetna okazja uzyskania stypendium na dalsze studia w Paryżu, dokąd wyjechał w 1864 r. Można bowiem sądzić, że nie zamierzał on przenosić się z Warszawy do Puław. Spróbujmy zestawić fakty: po powrocie z Liège z dyplomem inżyniera-mechanika, Miecznikowski zaczął w 1859 r. wykładać mechanikę w warszawskim gimnazjum realnym oraz „miał sobie powierzony zarząd warsztatami przy temże gimnazjum” a w 1862 r. został mianowany nauczycielem przedmiotów fizyczno-matematycznych w gimnazjum III w Warszawie<sup>16</sup>. Pomijając już fakt, że tego rodzaju nominacje mają zazwyczaj miejsce na początku roku szkolnego, nasuwa się przypuszczenie, że Miecznikowski przeniósł się do innej szkoły dlatego, iż gimnazjum realne zostało właśnie w tymże 1862 r. włączone do nowo utworzonego Instytutu w Puławach. Natomiast podczas kilkuletniej przerwy w działalności dydaktycznej puławskiej uczelni, kiedy jej wykładowców wysyłano za granicę dla uzupełnienia zbiorów Instytutu, bądź w celu pogłębienia wiedzy fachowej, przynależność do puławskiego grona pedagogicznego mogła wydać się Miecznikowskiemu atrakcyjna. Oznaczała wówczas zamiast konieczności wyjazdu na prowincję, możliwość dalszych studiów w Paryżu.

Wiąże się z tym w pewnym stopniu kwestia, czy Miecznikowski brał udział w powstaniu styczniowym. Maria Rudowska wysuwa przypuszczenie, że „najpewniej uczestniczył w powstaniu styczniowym, po upadku którego zamieszkał na emigracji w Paryżu”<sup>17</sup>; jest ono jednak mało prawdopodobne przede wszystkim dlatego, że na temat udziału Miecznikowskiego w powstaniu brak jakiegokolwiek wzmianki w źródłach, nawet pośmiertnych, emigracyjnych. Ponieważ z reguły podkreślano tego rodzaju zasługi patriotyczne, zakładanie jakiegś „zmowy milczenia” w przypadku Miecznikowskiego nie wydaje się prawdopodobne. Pośrednie kontrargumenty — to fakt wydania jednej z jego książek w 1864 r.<sup>18</sup> oraz domniemany wyjazd na stypendium rządowe do Francji (o ile przytoczone wyżej rozumowanie jest słuszne).

Następną niezupełnie jasną sprawą jest zakres paryskich studiów Miecznikowskiego. Bez wątpienia ukończył on nauki w Polskiej Szkole Wyższej na Montparnasse<sup>19</sup>, trudno natomiast orzec, czy studiował w paryskiej Szkole Dróg i Mostów, nie mówiąc już o jej ukończeniu. Spróbujmy zanalizować przemawiające za tym dane. W nekrologu zamieszczonym w „Tygodniku Ilustrowanym” czytamy: „Był on uczniem instytutu dróg i mostów w Paryżu”<sup>20</sup>. Wzmianka w „Kłosach” z 1884 r.

<sup>14</sup> F. Erlicki: *Rys historyczny instytutów rolniczo-leśnych w Królestwie Polskiem*. Warszawa 1877

<sup>15</sup> Działalność dydaktyczną uczelni, zawieszoną w związku z wybuchem powstania styczniowego, wznowiono dopiero 1 września 1869 r.; w tym czasie Miecznikowski przebywał za granicą, skąd już nie miał powrócić.

<sup>16</sup> Orgelbrand: *Encyklopedia powszechna*. s.v.; *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana* s. 414

<sup>17</sup> M. Rudowska, jw. s. 222.

<sup>18</sup> Por. przypis 4.

<sup>19</sup> J. Bartkowski: *Spis Polaków zmarłych w emigracji 1832—1891*. rkps w Bibliotece Polskiej w Paryżu, t. 2 s. 93.

<sup>20</sup> „Tygodnik Ilustrowany” t. XIII: 1874 seria 2 nr 327, s. 220, (Nekrologia półroczna).

mówiąca, że „Ambasada peruwiańska w Paryżu zwróciła się przede wszystkim do byłych uczniów Szkoły Dróg i Mostów. Pierwsi pojechali do Peru Habich i Miecznikowski, obaj ludzie pracowici i zdolni...”<sup>21</sup> potwierdza pośrednio tę wiadomość. Przypuszczam, że Miecznikowski rzeczywiście pogłębiał swą wiedzę w ekskluzywnej paryskiej uczelni. Przemawia za tym charakter jego pracy zawodowej w Peru, gdzie zajmował się budową dróg, a prawdopodobnie także i kolei<sup>22</sup>, czyli dziedziną wykraczającą poza kompetencje inżyniera-mechanika. Pewność w tej mierze można by uzyskać jednak dopiero po zbadaniu archiwum École des Ponts et Chaussées.

Następna chronologicznie sprawa — to data wyjazdu Miecznikowskiego do Peru. Maria Rudowska twierdzi, że zaangażowano go tam w 1869 r.<sup>23</sup>, Stanisław Zieliński napisał o nim „sprowadzony razem z Habichem w 1872 r.”<sup>24</sup>, zaś we wspomnianej nocie biograficznej, uzupełniającej artykuł Jerzego Piaskowskiego, wysłano go tam wraz z inżynierem Władysławem Klugerem<sup>25</sup>.

Konstanty Jelski wspominając, że płynął razem z Edwardem Habichem statkiem z Panamy do Callao w listopadzie i grudniu 1869 r.<sup>26</sup>, wymienia towarzyszące im osoby, m.in. nowego sekretarza ambasady francuskiej oraz dwóch inżynierów Francuzów o nazwiskach Plazolles i Sieber. Nie ulega wątpliwości, że nie przeoczyłby Miecznikowskiego. Kluger natomiast podróżował do Peru dopiero na początku 1874 r. wraz ze swym starszym kolegą Władysławem Folkierskim<sup>27</sup> (najwyraźniej pomyłono więc tu osoby), a fakt ten miał miejsce — jak zobaczymy z dalszych źródeł — już po śmierci Miecznikowskiego.

Kiedy więc Miecznikowski udał się do Peru? Z korespondencji, jaką przesłał do czasopisma „Wędrowiec”, datowanej 8 listopada 1871 r., można się domyślać, że był już w Peru co najmniej od kilku miesięcy<sup>28</sup>. Nie podważa tego przypuszczenia fakt, że Miecznikowski figuruje na wykazie członków Stowarzyszenia Pomocy Naukowej w Paryżu, którzy opłacili składki stałe w ciągu lat 1870 i 1871<sup>29</sup>. Wyjazd nie musiał oznaczać rezygnacji z członkostwa. Składka w niewygórowanej kwocie

<sup>21</sup> „Kłósy” t. XXXVIII:1884 nr 976 s. 167 (wspomnienie pośmiertne o Władysławie Klugerze).

<sup>22</sup> Wiadomości o działalności inżynierskiej Miecznikowskiego w Peru są dość ogólnikowe i skąpe. Źródła są zgodne tylko co do tego, że zbudował pierwszą nowoczesną drogę bitą Lima — Callao, ukończoną w 1873 r. Niektóre wzmianki pośmiertne przypisują mu także budowę kolei mówiąc, że początkowo Miecznikowski pracował przy kierowanej przez Ernesta Malinowskiego budowie transandyjskiej linii kolejowej, nie jest to jednak pewne, choć prawdopodobne.

<sup>23</sup> M. Rudowska, jw. s. 222.

<sup>24</sup> St. Zieliński: *Mały słownik pionierów polskich, kolonialnych i morskich*. Warszawa 1932.

<sup>25</sup> J. Piaskowski, jw. s. 301, przypis 1.

<sup>26</sup> K. Jelski: *Popularno-przyrodnicze opowiadania z pobytu w Gujanie francuskiej i po części w Peru (od roku 1865—1871)*. Kraków 1898.

<sup>27</sup> Kluger i Folkierski wyjechali 28 grudnia 1873 r. z Paryża do Londynu, a 2 stycznia 1874 r. odplynęli statkiem z portu Southampton w Anglii; por np. list Wł. Klugera z 23 XII 1873 r., cytowany w „Kłósach” (j.w. s. 170); potwierdza to również wiele dokumentów w spuściznach Folkierskiego (Archiwum PAN w Warszawie, III—132) i Klugera (Archiwum Państwowe m. Krakowa i Województwa Krakowskiego, IT—1269).

<sup>28</sup> „Wędrowiec” 1872 nr 115 s. 167—168.

<sup>29</sup> „Stowarzyszenie Pomocy Naukowej w Emigracji”. Paryż 1872 s. 22.



Cóż tyż powiada do bratni brata p. Władysława Miecznikowskiego  
 iże takto pisać mogę, że jakkolwiek ja nie jestem i ja nie  
 w ten jak brat bratowy, bris w ten, w której umyśle  
 i że adwokat mojemu nie ma racji, czyli ja nie mam  
 adwokat Mielich. - Niech ten tyż jednak za rady nie uważa,  
 nie po prostu.

~~Pragnę, by pan Mielich do powyższego kłopotu, to jest w  
 ten tyż, ~~nie~~ przeszedł~~

Gdyby ten M. nie wytrzymał tej tego brata dał mi jakie  
 dymale, ustną w jakimś, nieważnym, raczej, ja  
 mojemu kłopotem, co jednak podaję jak pod dymale.  
 Tygodniem, raczej, nie urobi.

List ten powiada, że w problemacie, że jakkolwiek  
 ja nie mam, by jakoś w jakimś, jakoś, do  
 do przygotowania sprawy, w której, w której, o co uważam  
 jest.

Kłopot, pan M. w sprawie, z jakimi, w której  
 kłopotu, pan

O. S. List ten powiada na nie, w której, w której,  
 list, w której, w której, w której,  
 jak ja, w której, pan M.

Ryc. 2. Brulion listu Władysława Klugera do nieznanego adresata w sprawie spadku po Aleksandrze Miecznikowskim, zachowany w spuściźnie Klugera w Archiwum Państwowym m. Krakowa i Województwa Krakowskiego (IT-1269, k. 689-889v.).

Рис. 2. Черновик письма Владислава Клюгера неизвестному адресату по вопросу наследства после Александра Мечниковского, сохранившийся в документах Клюгера в Государственном архиве г. Кракова и Краковского воеводства (ИТ-1269, к. 689-689в.).

Phot. 2. Le brouillon de la lettre de Władysław Kluger à un destinataire inconnu, concernant l'héritage de Aleksander Miecznikowski et conservée dans les documents de Kluger dans les Archives Nationales de la ville de Cracovie et de la voïvodie cracovienne (IT-1269, k. 689-689v.).



kowskiego w 1874 r.<sup>31</sup> Jest to bez wątpienia błędne, gdyż dość liczne poświęcone mu wspomnienia pośmiertne pojawiły się w prasie warszawskiej już na jesieni poprzedniego roku<sup>32</sup>. Udało nam się nawet znaleźć dokładną datę śmierci Miecznikowskiego — podaje ją Jan Bartkowski w swym *Spisie Polaków zmarłych w emigracji 1832—1891*. Miecznikowski zmarł w Limie 5 sierpnia 1873 r.<sup>33</sup> Przyczyną śmierci była według większości źródeł żółta febra, zdaniem jednego „miejscowa choroba zapalenia płuc”, niektóre po prostu podają, że zmarł nie mogąc znieść tamtejszego klimatu. Pisze się też o uroczystym pogrzebie w Limie na koszt państwa<sup>34</sup>.

Osobną sprawą, która urosła do roli nowej zagadki w świetle naszych badań, jest kwestia spadku po Miecznikowskim. We wspomnieniu pośmiertnym zamieszczonym w „Tygodniku Ilustrowanym” znajduje się następujący ustęp: „...uczciwą a żelazną pracą znacznego dorobił się majątku, którym rozporządził podobno na korzyść pozostałej w kraju swej rodziny”<sup>35</sup>. Musiały wszakże zaistnieć jakieś komplikacje w przekazaniu owego spadku rodzinie, albo też — czego nie można wykluczyć — autor notatki prasowej był źle poinformowany. W każdym razie coś chyba było nie w porządku, o czym zdaje się świadczyć brulion listu (pisanego najwyraźniej mozolnie i pełnego skreśleń) zachowany w spuściźnie Władysława Klugera. List był pisany przez Klugera do nieznanego adresata i nie ma daty. A oto jego treść:

„Szanowny Panie,

Na list Szanownego Pana w interesie spadku po ś.p. Aleksandrze Miecz. natychmiast odwrotną pocztą odpisać nie mogłem, gdyż pan M. (z jednego ze skreślonych zdań wynika jednoznacznie, że chodzi o Ernesta Malinowskiego — przyp. mój BO) właśnie był Limę na parę dni opuścił. W kilka dni później udałem się do niego i stosownie do życzenia pańskiego kwestię mu przedłożyłem, na co odrzekł, że odpowiedź swą pisemną mi wręczy przed odejściem następnego kuriera, bym ją panu przesłał; ustnej mi odpowiedzi żadnej dać nie chciał. W celu przypomnienia mu zbliżającej się daty kuriera udałem się ponownie do niego temu dni parę; przyrzekł sam odpowiedź przynieść mi do domu. Jakoż w istocie wczoraj przyszedł do mnie, i przy wyjściu powiedział, że dzisiaj przyśle odpowiedź. Gdy jednakże takowej do tej chwili nie otrzymałem, po przeszło dwutygodniowym oczekiwaniu i kilkakrotnym przypominaniu się, czekać dłużej uważam za zbyt ciężkie i odpisuję dzisiejszym kurierem, by Pan mógł osądzić, co z tego wszystkiego wnosić wypada.

Co się tyczy przyjazdu do Limy brata p. Wandy Miecznikowskiej<sup>36</sup>, tyle tylko powiedzieć mogę, że podróż i pobyt w Peru jest bardzo kosztowny, dziś zwłaszcza, w skutek wojny, i że zdaniem mojem nie ma pewności,

<sup>31</sup> J. Piaskowski, jw. s. 301, przypis 1; Cz. Borski: *A. Miecznikowski — inżynier, wynalazca i autor*. „Przegląd Mechaniczny” T. XXIII : 1964 s. 413.

<sup>32</sup> Poza wspomnianymi już wzmiankami w „Tygodniku Ilustrowanym” (por. przypis 31), zamieszczono je m.in. w „Kurjerze Codziennym” (1873 nr 235 s. 3) i w „Gazecie Polskiej” 1873 nr 237 s. 2) — w dziennikach w końcu października, w tygodnikach na początku listopada 1873 r.

<sup>33</sup> J. Bartkowski, jw. t. 2, s. 93.

<sup>34</sup> Por.: przypisy 30 i 32.

<sup>35</sup> „Tygodnik Ilustrowany” 1873 nr 306 s. 222.

<sup>36</sup> Wanda Miecznikowska była najprawdopodobniej żoną Aleksandra; w „Kurjerze Warszawskim” (nr 120 z dnia 2 V 1921 r. s. 7) znajduje się nekrolog Wandy Miecznikowskiej, uczestniczki powstania 1863 r., zmarłej 23 IV 1921 r. w wieku 75 lat (wiadomość o tym fakcie zawdzięczamy doc. drowi Eligiuszowi Kozłowskiemu, który udostępnił mi kartotekę powstańców z 1863 r., opracowywaną w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie). Sądząc z wieku zmarłej, chodzi tu jednak zapewne o inną osobę.

czyby podróż ta pożądana odniosła skutek. Niech Pan tego jednak za radę nie uważa, ale po prostu za uwagę.

Gdyby Pan M. po wysłaniu już tego listu dał mi jaką odpowiedź, ustną czy piśmienną, nieomieszkał posłać ją Panu pierwszym kurierem, co jednak prędzej jak przed dwoma tygodniami nastąpić nie może.

List ten poufny piszę w przekonaniu, iż dyskrecja pańska nie dozwoli, by pismo niniejsze jako dokument do przeprowadzania sprawy sądowej służyć miało, o co uroczyście proszę.

Kończąc przesyłam wyrazy poważania, z jakim zostaję

Szanownego Pana sługa WK.

P.S. List ten przesyłam na ręce Adolfa Pollera, gdyż list pański, w którym adres jest napisany, jest jeszcze w rękach pana M<sup>37</sup>.

Jestem daleki od wyciągania na podstawie tego wyrwykowego fragmentu korespondencji jakichś daleko idących wniosków. Nie znamy i prawdopodobnie już nie poznamy dalszego ciągu tej sprawy, trudnej w tym stanie rzeczy do zrozumienia, nie mówiąc już o ocenie. Wyznaję jednak, że w moim odczuciu dokument ów rzuca pewien nieokreślony cień na utrzymujący się dotąd obraz dobrych stosunków pomiędzy polskimi inżynierami w dziewiętnastowiecznym Peru, doskonale harmonizujący ze znanymi kolejami życia tych wybitnych naszych rodaków.

*Б. Орловски*

#### К ИССЛЕДОВАНИЮ БИОГРАФИИ МЕЧНИКОВСКОГО

В статье автор обсуждает существенные уточнения некоторых данных, касающихся биографии Александра Мечниковского, выдающегося представителя польской технической мысли XIX века, между прочим автора первого на польском языке учебника по литейному делу и строителя шоссеной дороги Кальяо-Лима. Эти уточнения были обнаружены при исследовании деятельности польских инженеров в Перу во второй половине XIX столетия, проведенных автором вместе со Стефаном Братковским.

Найден акт крещения Мечниковского, из которого следует, что родился он 6 декабря 1836 г. (а не в 1837 году, как предполагалось до сих пор), что его второе имя было Николай и что он был сыном Игнатия и Каролины (имена родителей его не были известны — на эту тему были только ошибочные предположения). Установлено также, что у него была старшая сестра Марианна, родившаяся 10 ноября 1834 г.

Автор оспаривает предположение Марии Рудовской, которая в опубликованной в 1974 г. статье заявляет, что Мечниковски с 1 октября 1862 г. был профессором Политехнического и сельскохозяйственно — лесоводского института в Пулавах. В списках преподавателей этого института, приведенных Феликсом Эрлицким, исполняющим в то время обязанности секретаря Совета и Управления этого учебного заведения, в его книге „Исторический очерк сельскохозяйственно-лесоводских институтов в Царстве Польском” (Варшава 1877) фамилия Мечниковского отсутствует.

Затем автор обсуждает вопрос, был ли Мечниковский студентом Парижской Ecole des Ponts et Chaussées, как утверждают некоторые источники. Много свидетельствует об этом, но убедиться в этом можно только ознакомившись с архивными материалами этого учебного заведения.

В связи с противоречивыми утверждениями, касающимися даты отъезда Мечниковского в Перу, автор на основании воспоминаний Константина Ельского доказывает, что вопреки утверждению М. Рудовской, Мечниковски не приехал в Перу вместе с Эдуардом Габихом

<sup>37</sup> Archiwum Państwowe m. Krakowa i Województwa Krakowskiego IT 1269, k. 689—689v.



в 1869 г. На основании письма Мечниковского из Перу, датированного в Лиме 8 ноября 1871 г., опубликованного в варшавском еженедельнике „Вендровец”, следует полагать, что он пребывал в Перу по крайней мере с середины 1871 г.

Имеются косвенные предпосылки, что в 1870 г. Мечниковски находился еще в Париже.

В составленном Яном Бартковским „Списке поляков, умерших в эмиграции 1832—1891” удалось найти, что Мечниковски умер в Лиме 5 августа 1873 г. (некоторые публикации сообщают, что он скончался в 1874 году).

Наконец, автор ссылается на текст загадочного письма, найденного в архивных материалах Владислава Ключера, касающегося наследства, оставленного Мечниковским. В получении этого наследства его семья, оставшаяся на родине (в письме упоминается Ванда Мечниковская — вероятно жена инженера) должна была преодолеть больше препятствия. Кажется, что содержание этого письма бросает некоторую тень на изображаемые до сих пор в розовых цветах, взаимные отношения между польскими инженерами, работающими в Перу во второй половине XIX века.

B. Orłowski

#### LA BIOGRAPHIE DE ALEKSANDER MIECZNIKOWSKI

L'auteur présente d'essentielles déterminations de quelques faits concernant la biographie de Aleksander Miecznikowski, éminent représentant de la pensée technique polonaise du XIX<sup>e</sup> siècle qui a été, entre autres, l'auteur du premier manuel de fonderie écrit en polonais ainsi que le constructeur de la chaussée Callao—Lima. Les dites déterminations ont été faites au cours des recherches que l'auteur du présent article menait avec M. Stefan Bratkowski et qui concernaient l'activité des ingénieurs polonais au Pérou dans la seconde moitié du XIX<sup>e</sup> siècle.

On a réussi à retrouver l'acte de baptême de Miecznikowski ce qui a permis d'établir la date de sa naissance, à savoir le 6 décembre 1836 (et non 1837 que l'on prétendait jusqu'à présent). On a aussi établi que le second prénom de Miecznikowski était Mikołaj et qu'il était le fils de Ignacy et Karolina (les prénoms de ses parents n'étaient pas connus et on rencontrait plusieurs hypothèses fautives à ce sujet), ainsi qu'il a eu une soeur aînée, Maryanna, née le 10 novembre 1834.

L'auteur met en doute la supposition de Maria Rudowska qui, dans son article publié en 1974, suggère que Miecznikowski était professeur à l'Institut Polytechnique et Agro-Forestier à Puławy depuis 1<sup>er</sup> octobre 1862. Dans les listes des enseignants de cet Institut insérées par Feliks Erlicki, secrétaire du Conseil et de la Direction de cette école à l'époque, dans son livre intitulé *Rys historyczny instytucji rolniczo-leśnych w Królestwie Polskim* [Le précis d'histoire des instituts agro-forestiers dans le Royaume de Pologne] (Warszawa 1877) — le nom de Miecznikowski n'était pas cité.

Ensuite, l'auteur traite la question concernant les études de Miecznikowski à l'École des Ponts et Chaussées à Paris ce que prouvent certaines sources. Cependant, on ne peut le constater à coup sûr qu'après avoir étudié les archives de ladite école.

Par suite des constatations contradictoires sur la date du départ de Miecznikowski pour Pérou, l'auteur démontre, en se basant sur les mémoires de Konstanty Jelski, que, contrairement à l'hypothèse de M. Rudowska, Miecznikowski n'était pas venu au Pérou avec Edward Habich en 1869. En vertu de la correspondance de Miecznikowski du Pérou (datée à Lima le 8 novembre 1871) publiée dans la revue hebdomadaire de Varsovie „Wędrowiec”, on peut croire qu'il y

séjournait au moins depuis le milieu de 1871. Et il existe les prémisses indirectes qui prouvent qu'en 1870 Miecznikowski était encore à Paris.

Dans *Spis Polaków zmarłych w emigracji 1832—1891* [La liste des Polonais décédés à l'émigration dans les années 1832—1891], on a retrouvé la date précise de la mort de Miecznikowski à Lima le 5 août 1873 (dans certains documents, on a accepté 1874 comme la date de son décès).

Enfin, l'auteur cite le texte d'une lettre mystérieuse, trouvée dans les documents de Władysław Kluger et concernant l'héritage de Miecznikowski. La famille de celui-ci, qui était restée en Pologne, a eu — semble-t-il — des ennuis liés avec la réception de cet héritage (dans la lettre, on cite le nom de Wanda Miecznikowska, probablement la femme de l'ingénieur). Le contenu de la lettre semble jeter de l'ombre sur des relations entre les ingénieurs polonais, présentées jusqu'à ce temps-là à la lumière avantageuse, qui travaillaient en Pérou dans la seconde moitié du XIX<sup>e</sup> siècle.